

Pod Krwią

Duchowo budująca cegielka nr 168

„W Nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego”. (Efez. 1, 7)

Jedyną rzeczą, którą musicie uczynić, jest przyjąć to, co On uczynił dla was. To wszystko. Więc jesteście pod Krwią, każdy z was, inaczej Bóg zniszczyłby całą sprawę. Jesteście ciągle pod Krwią, jak długo leży tam Skrwawiona Ofiara za nasze grzechy. Inaczej pewnego dnia, jeśli opuścicie ten świat nie przyjąwszy tej ofiary, będziecie zdawać rachunek z waszych grzechów (1. Jana 2, 2). Wtedy już jesteście potępieni i nie możecie się ostać (Jan 3, 16-18).

Bóg czyni to w taki cudowny sposób. Rozumiecie, wiara jest ze słuchania (Rzym. 10, 17). Głoście Boskie uzdrowienie. Wierzcie temu; przyjmijcie to!

Otóż, każdy wie, że ludzkie istoty nie mogą czynić tych spraw. To jest niemożliwe. Rozumiecie? I musi to być Duch Boży. Jedyną rzeczą, którą możemy czynić, są modlitwy o chorych. Ja nie mogę nikogo uzdrowić, **bo wy już jesteście uzdrowieni.** Jeśli ktoś mówi ci, że potrafi cię uzdrowić, to jest błędne. Rozumiesz? Jeśli ktoś mówi ci, że potrafi cię zbawić, to jest błędne. **Wszyscy jesteście już zbawieni, tak czy owak.** Rozumiecie? **Jedyną rzeczą, którą musicie uczynić, jest po prostu przyjąć to. Przyjmujecie to, co Jezus uczynił dla was.** On był zraniony za nasze przestępstwa. Jego sinościami jesteśmy uzdrowieni (Izajasz 53, 4-5). Wy już zostaliście uzdrowieni; jest to czas przeszły (1. Piotra 2, 24). [1]

Obserwujcie ten przedobraz: Głupie panny – powodem, dlaczego one umarły i pójdą przez oczyszczenie w doświadczeniach w okresie ucisku jest ten fakt, że **one nie są rzeczywiście pod Krwią. One twierdzą, że są, lecz nie są.** Jak mogłyby inaczej przechodzić przez okres ucisku, aby zostały oczyszczone, kiedy **bielidło Krwi Jezusa Chrystusa usuwa wszelki symptom grzechu i nieczystości z was?** (1. Jana 1, 9). I wy już jesteście umarli, a wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu i jest zapieczętowane przez Ducha Świętego (Kolosan 3, 1-3), więc dlaczego mielibyście być sądzeni? Skąd inąd weźmiecie swoje oczyszczenie? Z czego mielibyście być jeszcze oczyszczeni, kiedy **jesteście doskonali w Chrystusie i bezgrzeszni?** (Hebr. 10, 14). Do czego byłby potrzebny sąd? Lecz ta śpiąca grupa ludzi nie może tego zrozumieć. [2]

Izrael w Starym Testamencie, **Bóg spotykał się z Izraelem tylko na jednym miejscu – pod przelaną krwią.** Oni przyszli ze wszystkich narodów, gdzie baranek był zabijany, **lecz Bóg spotykał się z nimi tylko pod przelaną krwią. Pod krwią Baranka jest Boże miejsce spotkania. Tam właśnie On spotyka się ze Swoim ludem.** Tam On spotyka się z Jego kościołem. **Tam on zaspakaja wasze potrzeby – pod Krwią. A poza**

Krwią nie ma odpuszczenia ani wysłuchania, tylko pod przelaną Krwią (2. Mojż. 24, 1-8; Hebr. 9, 15-22). [3]

Dlaczego niektórzy mówią, że wszyscy ludzie powinni oddawać Bogu cześć w Jeruzalemie? **Przecież jest tylko jedno miejsce, gdzie Bóg ma społeczność z człowiekiem; mianowicie pod przelaną ofiarną krwią** (5. Mojż. 16, 1-8). **Dlatego właśnie oni musieli przychodzić do Jeruzalemu.** Bóg nie spotka się z człowiekiem na żadnym innym miejscu, **jak pod przelaną Krwią. Kiedy człowiek odrzuci Krew, to pozbawi się swojego miejsca spotkania z Bogiem.** Bóg podjął Swoją pierwszą decyzję w ogrodzie Eden, **żeby człowiek oddawał Mu cześć tylko pod przelaną krwią ofiary** (1. Mojż. 3, 21). I to jest jedyne miejsce, na którym Bóg spotyka się z ludźmi; i jest to jedyne miejsce, na którym Bóg spotykał się kiedykolwiek z ludźmi; i **jest to jedyne miejsce, na którym On spotyka się z ludźmi obecnie, mianowicie pod przelaną Krwią Ofiary** (Hebr. 10, 10-14). [4]

Otóż, Izrael – kiedy oni przyszli do społeczności z Bogiem, było tylko jedno miejsce społeczności z Bogiem, a mianowicie w świątyni. **W świątyni była ciągle przelewana krew ofiar, przez cały czas. Bóg nie obiecał, że będzie spotykał się z ludźmi gdzieś indziej jak pod przelaną krwią.** Rozmyślajcie o tym. Zostawię to teraz, żeby to wsiąkało do was przez chwilę.

Popatrzcie. Bóg nie obiecał, że spotka się z człowiekiem na podstawie jego zasług, według tego, jak dobrym on jest, albo jak dobrą ona jest. On nie obiecał, że spotka się tam z nimi. **Nie można mieć społeczności z Bogiem na podstawie swoich własnych zasług. Jedyne miejsce społeczności, które istnieje, jest pod przelaną krwią.** Od 1. Mojżesz. do Objawienia, jest to możliwe tylko dzięki krwi niewinnego zastępcy, aby pokryć winę pokutującego grzesznika; tylko przez krew.

Zważajcie teraz, pośpiesz się. **Izrael zaczął budować świątynię; oni ofiarowali krew. A w tym budynku było jedyne miejsce, gdzie Bóg spotykał się i miał społeczność z wierzącym.** W świątyni – tam była ta przelana krew. **Baranek umierał na ołtarzu codziennie.** Krew była ciągle przelewana i czarny dym unosił się nad świątynią. I wtedy Bóg nie widział grzechu. Ludzie wchodzili pod krew i mieli społeczność (2. Kronik 6-7 r.). [5]

Nie dbam o to, czy jesteś metodystą, baptystą, prezbiterianinem, (rzymskim katolikiem, czy kimkolwiek może jesteś), jeżeli ty potrafisz zapomnieć swoje różnice, a **ja przyjdę pod przelaną Krwią, to Bóg spotka się tam z nami obydwoma.** Tam właśnie możemy spotkać się i mieć społeczność na tym samym gruncie. Inaczej, On nie spotka się z tobą tylko dlatego, że jesteś metodystą. Nie spotka się z tobą tylko dlatego, że jesteś zielonoświątkowcem. **On spotka się z tobą pod jednym warunkiem; mianowicie pod przelaną Krwią – jeśli wyznałeś swoje grzechy** (1. Jana 1, 9) **i one zostały zlikwidowane w Jego Obecności. Potem przez Krew... A ta Krew jest zawsze przed Nim; i dlatego On może patrzeć na ciebie tylko przez przelaną Krew.** Jeżeli wyznałeś swoje grzechy,

jesteś tak białym jak śnieg (Izajasz 1, 18); inaczej tam nie jesteś. Nie możesz mieć społeczności. [4]

Doszliśmy do tego, iż uświadamiamy sobie, że odseparowaliśmy się. Odseparowaliśmy się dla Boga. I przychodzimy na podstawie przelanej Krwi Jezusa Chrystusa. **Pod tą Krwią** spotykają się metodyści, baptyści, luteranie, prezbiterianie, zielonoświątkowcy; wszyscy mogą spotykać się na wspólnym gruncie, bez względu na tradycje czy obrządki. Mogą spotykać się tam dzięki jednej wspólnej rzeczy, a mianowicie pod przelaną Krwią Jezusa Chrystusa.

Aż kościół dojdzie do tego stanu, odstąpi od swoich obrządków i powróci do Bożego pierwotnego planu, kiedy ludzie narodzą się do Królestwa Bożego, a nie przyłączają się do kościoła... Potem nastał czas, gdy społeczność będzie panować wszędzie, a Duch Pański będzie napelniał ziemię, jak wody napelniają morze (Habakuk 2, 14) – **kiedy dojdzie do takiego stanu, że ludzie zapomną o swoich różnicach poglądów i zgromadzą się razem, by mieć społeczność pod Krwią.**

Nie możemy przyjść wszyscy pod tradycją baptystów albo pod tradycją prezbiterian, pod tradycją metodystów, pod tradycją zielonoświątkowców. **Lecz wszyscy możemy się spotykać i mieć społeczność pod Krwią Jezusa Chrystusa, ponieważ to jest Boży oryginalny plan.** To się zgadza. Amen. Tam jest ulaskawienie. [6]

Jest jedno miejsce, gdzie mamy wszystkie rzeczy wspólnie – pod Krwią Jezusa Chrystusa. Tam właśnie mamy wspólne rzeczy. To jest Boży sposób, jak mamy się spotykać, tak czy owak. I nie ma żadnego innego miejsca, na którym Bóg obiecał spotykać się z ludźmi, jak tylko pod przelaną Krwią. [7]

To właśnie jest powodem, dlaczego nie widzicie, żeby te rzeczy działały się w zborach; ludzie wyznają, że wierzą w Krew, **lecz odrzucają ten właśnie plan, że mają przyjść pod Krew według Słowa. Rozumiecie? Jest tylko jedna droga, jak Bóg może honorować to Słowo. Ty nie uhonorujesz Słowa, jeśli przyjdiesz i powiesz: „Ja jestem rzymskim katolikiem; żądam, aby to zostało uczynione”.** Ty tego nie możesz uczynić. Metodysto, baptysto, czy zielonoświątkowcu, ty tego nie możesz uczynić. Możesz to uczynić tylko dzięki miłosierdziu Bożemu, z Jego łaski; **musisz przyjść przez przelaną Krew Jezusa Chrystusa. Powiedz: „Panie, ja żądam tej obietnicy”. Rozumiesz? I potem, jeśli jesteś rzeczywiście pod tą Krwią, Bóg jest zobowiązany zgodnie z tym Słowem. Lecz ty musisz być najpierw pod tą Krwią.** Czy rozumiecie to teraz? [4]

Jest jedyny sposób, jak możesz być chrześcijaninem: **Musisz być narodzony na nowo z Ducha Bożego (1. Piotra 1, 22-23). I to jest jedyny środek zaradczy na grzech; pod krwią Pana Jezusa.** A kiedy wyznasz swoje grzechy Bogu i otrzymasz przebaczenie od Boga, to już nie jesteś grzesznikiem. Kto narodził się z Boga, nie popełnia grzechu (1. Jan 3, 9).

Jeżeli popełni grzech, czyni to nieświadomie. Wierzący, który raz został oczyszczony z grzechów, nie ma już więcej świadomości grzechu (Heb. 10, 1-3). Na przykład w Starym Testamencie krew byków i kozłów tylko przykrywała grzech; nie usuwała go całkowicie. **Lecz Krew Jezusa usuwa go zupełnie. Ona oddziela go od człowieka. Nie ma go już więcej** (Hebr. 9, 6-14; 10, 11-13).^[8]

Usiłowaliśmy o to przy pomocy wykształcenia, przy pomocy dyktatorstwa, przy pomocy psychologii, przy pomocy denominacji; robiliśmy wszystko możliwe, by zebrać wszystkich razem i miłować się wzajemnie, i tak dalej. **Nie ma żadnego innego miejsca społeczności jak pod przelaną Krwią; jest to jedyny grunt, na którym Bóg spotyka się z człowiekiem.**^[9]

A zatem, szatanie, wyzywam cię w oparciu o przelaną Krew Jezusa Chrystusa, dzięki tej wszystko zaspakajającej Krwi, bowiem przez to Życie, które było w tej Krwi, które jest teraz w naszych sercach, my zostaliśmy przemienieni z tego, czym byliśmy kiedyś, i obecnie jesteśmy chrześcijanami. Byliśmy kiedyś wątpięcymi, teraz jesteśmy wierzącymi. Nasze grzechy są pod Krwią. „Kto wyzna swoje grzechy, otrzyma przebaczenie”.

Wyznaliśmy nasze grzechy i mamy przebaczenie. Nasze grzechy są w Morzu zapomnienia (Micheasz 7, 18-19). Nie możemy być więcej oskarżani o grzech. Wyznaliśmy go. **Uporządkowaliśmy nasze życie.** A zatem, ta wielka przepaść, która była między Bogiem a nami, została usunięta precz. **Bóg wrzucił grzech do Morza Zapomnienia.** On nawet nie może przypomnieć nas sobie jako grzeszników (Jer. 31, 34b). Już więcej nie jesteśmy grzesznikami. Jesteśmy synami i córkami, a **teraz jesteśmy tutaj, abyśmy zostali wyzwoleni z ciała** (Rzymian 7, 24; 8, 23). A dlatego, że jesteśmy wierzącymi, Słowo – to Słowo, które nam Chrystus zostawił, mówi: „Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą: *„Na chorych ręce wkładać będą, a oni odzyskają zdrowie”* (Mar. 16, 17-18). Więc to, co czynimy we wierze, czynimy w Imieniu Jezusa Chrystusa.^[10]

Nie schodzimy się razem, by rozmawiać o Poselstwie. **Zbieramy się razem, by wejść do Poselstwa. A tym Poselstwem jest Chrystus; On jest Słowem.** To się zgadza. **My mamy wejść do Niego, podporządkować się Mu.** Tak jest. To właśnie powinniśmy zrobić.

Krew została zastosowana w czasie wieczora (2. Mojż. 12, 7). **On nie był odpowiedzialny za żadną osobę, która nie była pod krwią,** ani za jedną, bez względu na to, kim ona była; on nie był odpowiedzialny. Wszyscy musieli wejść, nie tylko sami, lecz z całą swoją rodziną. Oni byli bezpieczni tylko wtedy, kiedy ten znak został zastosowany (2. Mojż. 12, 1-37).

Nie możemy czuć się bezpieczni, dopóki Znak nie jest zastosowany (Rzym. 5, 8-10). To się zgadza. **Musicie przyjść pod ten Znak, pod Bożego Ducha Świętego.** I On przedstawia wam Jezusa Chrystusa, bo On przychodzi i żyje w tobie.^[11]

Izrael miał nakaz pozostać pod tą krwią, dopóki nie przyjdzie rozkaz do wymarszu. „Nie wychodźcie spod niej!” Kiedy raz znaleźli się pod tym znakiem, zostali tam zapieczętowani. „Nie opuszczajcie tego!” Oni tam pozostali aż nastąpiła północ i zabrzmiały trąby. A gdy trąby zabrzmiały, kiedy zadęto na starych baranich rogach, każdy człowiek wymaszerował ze swoimi prowiantami i szli do obiecanego kraju.

Tak samo czyni mężczyzna czy kobieta, którzy są napelnieni Duchem Świętym; oni są zapieczętowani i zabezpieczeni przed wszelką krzywdą i niebezpieczeństwem (Efez. 4, 30). Jego całe życie okazuje, czym on jest, gdziekolwiek idzie, jakkolwiek sprawę załatwia, z kimkolwiek on rozmawia. Kiedy skontaktuje się z kobietami, kiedy skontaktuje się z towarzyszami, kiedy kontaktuje się z czymkolwiek, ten Znak jest w nim ciągle. Amen! „Kiedy pójdę doliną cienia śmierci, nie będę się bał złego, bo Ty jesteś ze mną” (Psalm 23, 4). Ten Boży Znak jest w nim. Jeżeli chodzi o zmartwychwstanie, on tam będzie, bo Bóg wzbudzi go w dniu ostatecznym. Jezus tak powiedział! „*Kiedy zobaczę Krew – Znak, ominę was*” (2. Mojż. 12, 1-13. 29-39). O! ^[12]

Ten Znak jest Bożym Znakiem. Jesteś to ty i Chrystus, jako dwie osoby razem. Rozumiesz? Jest to Duch Święty, Jego Życie w tobie manifestujące Jego własne Życie przez ciebie. I jest to dla bogatych, ubogich, względnie dla każdego, kto Go przyjmie. ^[13]

Pomyślałem: „O, mój Boże, pewnego dnia rozlegnie się Głos z Niebios i umarli w Chrystusie powstaną najpierw (1. Tesal. 4, 13-18). Ci Starotestamentowi święci z dawnych czasów, którzy czekają na ten Głos, wyjdą najpierw i powstaną w zmartwychwstaniu; a my dołączymy do nich i odejdziemy do niebios; te stare śmiertelne ciała będą przemienione i będą podobne do Jego chwalebego ciała (1. Kor. 15, 51-54). Jaka to będzie defilada, kiedy zaczniemy iść do niebios pewnego dnia **w tym czasie Zachwycenia, który leży przed nami, o tak, dumnie manifestując Krew Jezusa Chrystusa na naszej piersi – Poselstwo od Boga w tej godzinie, w której żyliśmy.** Tej właśnie godziny wyglądamy, bracie. ^[14]

Nowy Testament jest nowym przymierzem, nowym życiem. Pokazuje, że Jezus spełnił wszelkie wymagania odnośnie nas, których wymagał Bóg, aby nas uczynić prawymi synami i córkami Bożymi **pod Krwią, gdzie nie ma żadnego potępienia.** Rzymian 8, 1: „Nie ma więc żadnego potępienia dla tych, którzy są (nie dla tych, którzy temu wierzą), lecz dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy nie chodzą według ciała, lecz według Ducha. A Moje Słowo jest Duchem i życiem!” (Jan 6, 63). ^[12]

Bóg będzie szukał tabliczki Krwi – Znaku. **To właśnie zabierze nas do chwały, ponieważ nic nie może wejść do chwały, jeżeli to nie jest pod Krwią. Chodzi o tabliczkę Krwi, że przyjęliśmy to, co Bóg uczynił dla nas w Chrystusie. Rozumiecie, my nie możemy nic w tej sprawie uczynić, jesteśmy zupełnym fiaskiem.** Nie mamy żadnej możliwości. Kiedy człowiek zgrzeszył, przekroczył tą przepaść między sobą a Bogiem i

opuścił... Nie było dla niego drogi powrotu. **Lecz Bóg bogaty w miłosierdzie** (Efez. 2, 4) **przyjął Ofiarę Zastępczą. A tą Ofiarą Zastępczą dla nas jest dzisiaj Jezus Chrystus. Tylko to jedno Bóg uzna – Krew Swego Syna, kiedy nastanie ten czas (Jan 1, 19).** ^[15]

Otóż, od Adama aż do dzisiaj człowiek próbował robić sobie namiastki. On robił to najlepsze, co potrafił, myśląc, że jest to trochę lepsze od tego, co Bóg uczynił wtedy. I to jest po prostu naturalne u człowieka. Człowiek zawsze próbuje coś ulepszyć, uczynić to w inny sposób. **On próbuje wtrącić swoje własne idee do planu Bożego.** I dlatego stoimy dzisiaj wieczór rozdzieleni – chrześcijanie na tej ziemi rozdzieleni przez bariery, przez denominacyjne bariery. **Jest tak dlatego, ponieważ człowiek wtrącił swoje własne idee do Bożego planu.** Jak już powiedziałem, działa się to w ten sposób od Adama aż do dzisiaj.

Adam wyrażał myśli człowieka w ogrodzie Eden, kiedy sporządził sobie fartuszek z liści figowych, gdy miał stanąć przed Bogiem (1. Mojż. 3, 7). **Było to coś, co uczynił on sam.** A od liści figowych on próbował zdobyć wykształcenie, moc, miasta, bożki, cywilizację, denominację. Lecz ciągle pozostaje taki sam. **Bóg przyjmuje Swoich poddanych tylko pod Krwią. I to jest wystarczalne.**

Edukacja kompletnie zawiodła. **Im więcej jesteśmy wykształceni, tym bardziej oddalamy się od siebie wzajemnie. Denominacja zupełnie zawiodła.** My wycyzamy granice i bariery, i każdy usiłuje wywindować swoją denominację wyżej od tej drugiej i to narusza społeczność. Cywilizacja sprowadziła tylko zamieszanie. Miasta, wieże, czy cokolwiek, wszystko to zawiodło. **A Boży plan ciągle pozostaje ten sam: pod Krwią. Ta Krew musi być zastosowana.**

W dawnych czasach Izraela, kiedy Izrael musiał zabić baranka i nanieść jego krew na odrzwia i nadproże, **Bóg wymagał tego** (2. Mojż. 12, 21-28). **A ten znak musiał tam być naniesiony, bez względu na jakąś inną pozycję, którą może pokazywali ci mężczyźni, którzy byli obrzezanymi Izraelitami.** Oni może wyznawali, że „Wierzą każdemu słowu, które mówi Jahwe”. Lecz to nie anulowało tego. **Oni musieli okazać ten znak. Ta krew musiała być okazana. I tak samo jest dzisiaj wieczór. Ja wierzę, że każdy chrześcijanin musi okazać Krew Jezusa Chrystusa, która oczyściła go od rzeczy tego świata, bez względu na okoliczności.**

Otóż, w tamtym czasie ten znak musiał być na futrynie drzwi. Musiał tam być, bez względu na to, jak religijny był ten dom, jak religijni byli ci ludzie, jak dobrze wychowywali swoje dzieci, jak wzorowo uczęszczali do kościoła, jak dobrze manifestowali wszystkie te rzeczy, które Bóg powiedział. Było to ciągle aktualne – i w tej ostatniej godzinie, kiedy chodziło o życie lub śmierć – **ta krew musiała być okazana. Ta krew wskazywała na to, że niewinna ofiara zastępcza została uśmiercona zamiast tego**

czciociela. A chemia krwi, ta czerwona krew była znakiem na drzwiach, że ten dom był bezpieczny – pod krwią. Otóż, to był przedobraz. [6]

Czytamy w 1. Koryntian 12, 13, że „przez jednego Ducha jesteście wszyscy ochrzczeni w jedno Ciało”, a **tym Ciałem jest rodzina, rodzina Boża. I to jest dom Boży, a domem Bożym jest Imię Jezus Chrystus.** „*Imię Pańskie jest mocną twierdzą; sprawiedliwy chroni się do Niej i jest bezpieczny*” (Przyp. Salom. 18, 10).

„Ja wybrałem, że umieszczę Moje Imię na Drzwiach domu, gdzie Mi oddają cześć” (5. Mojż. 16, 1-8), **bo Moja rodzina będzie zgromadzona tam pod Krwią, jak było to w Egipcie; wszyscy poza tym umarli**”. A w nim nie było żadnego chleba z zakwasem (1. Kor. 5, 7-8). Nie ma w nim żadnej denominacyjnej mieszanki. „W Moim domu, Moje dzieci, urodzone z Moich genów...” Amen. Chwała Bogu! „**Moje geny są w nich.** Ja włożyłem Moje słowo do nich. Ja wypiszę je na tablicy ich serc (Hebr. 8, 10). **To jest Moja rodzina, rodzina Ciała Jezusa Chrystusa: rodzina.** [16]

Gdy wszystko przyjdzie pod Krew, wtedy Kościół będzie zupełnie wyzwolony. Kiedy wszystkie twoje grzechy przyjdą pod Krew, kiedy twoje palenie, twoje gry hazardowe, oszukiwanie, kradzenie, kłamanie, **kiedy wszystko jest przyniesione pod Krew, wtedy nastąpi zupełnie wyzwolenie** (Izaj. 1, 18; 1. Jana 1, 6-9).

Jeżeli okłamałeś kogoś, ureguluj z nim tę sprawę. Nie możesz tego przynieść pod Krew; to się nie ostoi. Nie możesz tego przynieść. Coś nie pozwoli ci tego uczynić. **Kiedy przyjdiesz kompletnie, zupełnie pod Krew, nastąpi zupełne wyzwolenie. Potem będziesz miał wolność, jakiej nigdy przedtem nie zaznałeś** (Jan 8, 31-36), kiedy wszystko jest przyniesione pod Krew i jest podporządkowane Królestwu Bożemu, wtedy nastąpi prawdziwe wyzwolenie. [17]

I tak właśnie jest z prawdziwym chrześcijaninem. Czy wiedzieliście, że autentycznemu chrześcijaninowi nie jest zaliczony żaden grzech? Dawid powiedział: „*Błogostawiony człowiek, któremu Bóg nie poczyna grzechu*” (Psalm 32, 1-2). **Kiedy jesteś obmyty we Krwi Baranka (nie przez jakąś pozorną wiarę, lecz rzeczywiście we Krwi Baranka), Bóg nie zaliczy ci niczego, co uczyniłeś, ponieważ jesteś pod Krwią i On tego nie widzi** (Jer. 31, 34b).

Jest tam ofiara Krwi i **jedyną rzecz, którą On może zobaczyć w tobie, jest ten stan, w jakim widział cię przed założeniem świata, kiedy wpisał twoje imię do Barankowej Księgi Życia** (Obj. 13, 8). To jest wszystko, co On może zobaczyć, **ponieważ jesteś odkupiony ze wszystkiego, co kiedykolwiek uczyniłeś; jesteś obmyty we Krwi Baranka.** Nie ma w tobie żadnego nieczystego nalogu; ponieważ ta Krew Baranka dokonała tego; i Bóg nie może zaliczyć ci grzechu (2. Kor. 5, 18-19) potem, gdy przyjąłeś ofiarę za grzechy, leżącą tam i czekającą na ciebie (Obj. 4, 6-7; 1. Jana 2, 2).

„Otóż,” mówisz, „to daje mi dużo wolnej przestrzeni, bracie Branham, mogę czynić, cokolwiek chcę”. **Ja to zawsze czynię, zawsze. Lecz kiedy człowiek może naprawdę zobaczyć, co Jezus uczynił dla niego, a odwróci się i uczyni coś przeciwko Niemu, to wskazuje na to, że on jeszcze nie przyjął Chrystusa.** ^[18]

Panie, napełnij mnie Duchem. Połóż na mnie Znak Twojej miłości, Ducha Świętego, który sprawi, że będę żył życiem uprzejmym i miłym. Daruj, abym żył życiem Chrystusowym, aby moje serce paliło się dla drugich, tak abym nie zaznał odpoczynku we dnie i w nocy, póki nie osiągnę każdego, kogo potrafię.

Będę jako ci posłańcy do Jerycha. Pójdę do każdej osoby, gdzie potrafię i postaram się **wprowadzić ich pod przymierze Krwi, pod Krew Baranka, aby mogli otrzymać ten Znak.**

Krew oczyszcza. Duch jest Znakiem, że Krew została zastosowana. Dopóki krew nie zostanie zastosowana, Duch nie może cię przyjąć; lecz **gdy Krew zostanie zastosowana, wtedy Duch jako znak zostaje posłany do ciebie,** co oznacza, że **twoja wiara w Krew została przyjęta.** Twoja opłata za przejazd została zapłacona. Wszystko jest skończone; jesteście więc chrześcijanami, wierzącymi. Chrystus jest w was a wy w Chrystusie. ^[12]

O, Boże, w jakiej okropnej godzinie żyjemy. O, przyjdź już, Panie Jezu, przyjdź! Przyjdź Panie, oczyść nas Twoją Krwią. Usuń z nas wszelki brud i winę! **Pozwól nam żyć, Panie! Pozwól nam żyć ustawicznie pod Krwią przed Tobą!** Jest to pragnieniem naszych serc i naszą szczerą prośbą. ^[19]

Bibliografia:

- [1] „Wytrwałość” 62-0608 ak. E-16, E-15
- [2] „Pierwsza Pieczęć” 63-0318 Księga Pieczęci str. 134
- [3] „Podstawa Społeczności” 61-0214 ak. E-42
- [4] „Oskarżenie” 63-0707M str. 17-18
- [5] „Społeczność dzięki odkupieniu” 55-0403 ak. 203-205
- [6] „Ułaskawiony” 63-1028 ak. E-23-26; E-45-46
- [7] „Co zrobimy z tym Jezusem, którego nazywają Chrystusem?” 64-0126 ak. 2
- [8] „Pokaż nam ojca” 63-0606, ak. E-8/2 E-9
- [9] „Czwarta pieczęć” 63-0321 Księga Pieczęci str. 298
- [10] „Jest tylko jedna droga przygotowana przez Boga” 63-0731, ak. 253
- [11] „Znak” 63-1128E, ak. 119-121
- [12] „Znak” 63-0901M ak. 123-124 / 329-330 / 353-355
- [13] „Desperacja” 63-0901E ak. 14
- [14] „Zachwycenie” 65-1204 ak. 178
- [15] „Wpływ” 63-1130B ak. 9
- [16] „Jedyne przez Boga obmyślane miejsce uwielbiana” 65-1128M, ak. 227, 229
- [17] „Zupełne wyzwolenie” 59-0712 ak. 86
- [18] „Na skrzydłach śnieżnobiałej gołębiczy” 65-1128E ak. 50-51
- [19] „Eden szatana” 65-0829, ak. 27